

Sygn.akt III AUa 207/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Sławomir Bagiński (spr.)

Sędziowie: SA Marek Szymanowski

SA Bożena Szponar – Jarocka

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie 27 listopada 2017 r. w B.

sprawy z odwołania B. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji wnioskodawczyni B. C.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 18 stycznia 2017 r. sygn. akt V U 462/16

oddala apelację.

SSA Bożena Szponar - Jarocka SSA Sławomir Bagiński SSA Marek Szymanowski

Sygn. akt III AUa 207/17

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., decyzją z 15.03.2016 r., ustalił B. C. rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy (od 1.01.2016 r.) oraz stwierdził, że świadczenie to przysługuje jej do 25.03.2018 r., tj. do dnia osiągnięcia wieku 61 lat i 4 miesięcy. Do ustalenia wysokości renty organ rentowy przyjął wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynoszący 71,38%. Podstawę wymiaru w kwocie 1.329,54 zł obliczono przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru przez kwotę bazową 1.862,62 zł. Przy ustalaniu wysokości renty Zakład uwzględnił 31 lat i 3 miesiące okresów składkowych oraz 4 miesiące okresów nieskładkowych. Wysokość świadczenia po waloryzacji od 1 stycznia 2016 r. ustalono w kwocie 1.489,79 zł (po dokonaniu potrąceń do wypłaty pozostało 877,27 zł).

W odwołaniu od powyższej decyzji B. C. wniosła o jej zmianę poprzez przeliczenie podstawy wymiaru od nowej kwoty bazowej obowiązującej na dzień złożenia wniosku i obliczenie wysokości świadczenia przy uwzględnieniu kwoty bazowej obowiązującej w styczniu 2016 r. Skarżąca zarzuciła także, że ZUS ustalając wysokość świadczenia nie uwzględnił wszystkich okresów składkowych i nieskładkowych. Jej zdaniem organ rentowy powinien uwzględnić okresy składkowe w wymiarze 32 lat, 7 miesięcy i 26 dni oraz nieskładkowe w wymiarze 10 miesięcy.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania. Wskazał, że przy ustalaniu wysokości świadczenia uwzględniono ubezpieczonej 31 lat i 3 miesiące okresów składkowych oraz 4 miesiące okresów nieskładkowych (tj. wcześniej niekwestionowany staż pracy ustalony decyzją z dnia 4 lutego 2014 r.). ZUS podkreślił, że ubezpieczona - do wniosku z dnia 18.01.2016 r. - nie dołączyła żadnych dowodów umożliwiających przeliczenie podstawy wymiaru świadczenia czy też stażu pracy, od których zależy wysokość renty. Dowody takie zostały dołączone dopiero do wniosku z 18.03.2016 r. i stanowiły podstawę wydania decyzji z 12.04.2016 r. przeliczającej wysokość renty, w związku ze zmianą stażu pracy wnioskodawczyni oraz decyzji z 12.04.2016 r., którą odmówiono przeliczenia podstawy wymiaru świadczenia.

Sąd Okręgowy Białymstoku wyrokiem z 18.01.2017 oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji rozstrzygnięcie oparł na ustaleniach opinii biegłej z zakresu księgowości. Biegła stwierdziła natomiast, że zastosowana przez ZUS kwota bazowa (1.862,62 zł) była prawidłowa, jako obowiązująca w dacie przyznania na stałe renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W angażach nie została określona wysokość premii regulaminowej, a wnioskodawczyni nie załączyła regulaminu premiowania, stąd składnik ten został pominięty w wyliczeniach zarobków. Natomiast jeśli chodzi o dodatek za staż pracy, to został on przyznany wnioskodawczyni dopiero od 26.05.1981 r. w wysokości 5% płacy zasadniczej i został on uwzględniony przy wyliczaniu wynagrodzenia za okres od 26.05.1981 r. do 31.12.1982 r. Dlatego, zdaniem biegłej, nie można domagać się doliczenia dodatku stażowego od pierwszego roku zatrudnienia, tj. od 1976 r. Podsumowując biegła stwierdziła, że wnioskodawczyni nie przedłożyła nowych dowodów, które miałyby wpływ na ustalenia biegłej.

W apelacji od wyroku Sądu Okręgowego B. C. wniosła o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Wniosła też o przesłuchanie świadka na okoliczność wysokości wynagrodzenia w latach 1976-1982.

Wyrokowi zarzuciła: naruszenie: art. art. 15-23, 53 ust.1 i 4; 109 -112 ustawy 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych; pominięcie składanych przez nią wniosków dowodowych; błędne ustalenie stanu faktycznego; niesprawiedliwą ocenę materiału dowodowego; niewyjaśnienie istotnych składników wynagrodzenia; nieuwzględnienie rekompensat na dzieci; nieuwzględnienie wyjaśnienia odnośnie do dodatku stażowego; niewliczenie zasiłku gwarantowanego okresowego od 22.11.1999 r. do 30.06.2000 r.;

Wskazała, że w aktach znajduje się zaświadczenie z 10.03.2016 r. z (...), z którego wynika, że w okresie od 1.07.1997 r. do 30.06.2000 r. były opłacane składki. Stwierdziła, że część socjalna renty powinna być wyliczona na podstawie nowej kwoty bazowej, ponieważ od początku przysługiwania renty przepracowała 30 miesięcy, a ZUS zamienił rentę z „częściowej na okresową całkowitą niezdolność do pracy”. Wskazała, że błędnie wyliczono wynagrodzenie z lat 1976-1982, ponieważ nie wliczono premii i rekompensat na dzieci.

Stanowisko Sądu Apelacyjnego:

Zaskarżona decyzja nie dotyczyła ponownego przeliczenia wysokości podstawy wymiaru renty, ani też doliczenia nowych nie wskazanych wcześniej okresów składkowych i nieskładkowych. Zaskarżona decyzja nie była wydana w związku z ponownym wnioskiem złożonym w trybie art. 110 - 114 ustawy z dnia 17 grudnia (...) o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2017.1383 j.t.) zwana dalej „ustawą emerytalną”. Wniosek z 18.01.2016 r. dotyczył ponownego zbadania zdolności do pracy, w związku z twierdzeniem wnioskodawczyni że jest całkowicie niezdolna do pracy. Wniosek ten należy potraktować zarazem jako wniosek o zmianę wysokości renty tj. przyznanie renty w wysokości przysługującej w wypadku całkowitej niezdolności do pracy. Zaskarżona decyzja z 15.03.2016 r., w odniesieniu do wcześniejszych, rozstrzyga zatem kwestię wysokości świadczenia w związku ze zmianą stopnia niezdolności do pracy. Decyzja ta nie dotyczy natomiast kwestii zmiany stażu ubezpieczeniowego, ani też zmiany podstawy wymiaru w związku ze zmianą wskaźnika wysokości podstawy wymiaru. Z tego względu brak było podstaw do rozważania tych kwestii przez sąd pierwszej instancji. Kwestia stażu ubezpieczeniowego i wysokości podstawy wymiaru mogła być rozważana, gdyby wniesiono odwołanie od decyzji z 12.04.2016 r.

Oznacza to, że badanie prawidłowości decyzji z 15.03.2016 r. polegać powinno na tym, czy: wysokość kwoty bazowej (do obliczenia części socjalnej), wysokość podstawy wymiaru i liczba okresów ubezpieczeniowych są takie same jak w poprzednich decyzjach. Jeżeli odpowiedź na powyższe pytanie byłaby pozytywna, to decyzję z 15.03.2016 r. należało uznać za prawidłową. O ile oczywiście rentę przyznano w wysokości 100%, a nie 75% świadczenia obliczonego na podstawie art. 62 ustawy emerytalnej oraz pod warunkiem, że rentę prawidłowo zwaloryzowano. Te ostatnie okoliczności nie były sporne.

W decyzji z 15.03.2016 r. uwzględniono taką samą długość okresów składkowych i nieskładkowych jak poprzedniej decyzji z 4.02.2014 r. (k. 365 akt ZUS) odnoszącej się do tej kwestii. W zaskarżonej decyzji zastosowano podstawę wymiaru i kwotę bazową w takiej wysokości jak w decyzji o przyznaniu renty w 2004 r. Wynika z tego, nie ma żadnych podstaw do kwestionowania wysokości świadczenia w odniesieniu do zaskarżonej decyzji. Na takim stwierdzeniu powinien zaprzestać sąd pierwszej instancji. Z tym, że powinien był jeszcze rozważyć możliwość zastosowania art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej. Rozważenie tej okoliczności było potrzebne, ponieważ wnioskodawczyni podniosła, że po przyznaniu renty przez ponad 30 miesięcy podlegała ubezpieczeniom emerytalno-rentowym. Organ rentowy miał taką wiedzę, a wynika to z porównania zestawienia okresów „ubezpieczeniowych” przyjętych w czasie przyznania renty (k. 54 akt ZUS), z zestawieniem z lutego 2009 r. (k. 217 akt ZUS).

Pozostałe kwestie mogły być rozważane, gdyby została zaskarżona decyzja z 12.04.2016 r. Sprawa z ubezpieczeń społecznych jest sprawą, w której wniesiono odwołanie od decyzji (art. 476 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego). Skoro zaskarżona decyzja z 15.03.2016 r. nie odnosiła się do kwestii zmiany stażu ubezpieczeniowego, ani zmiany wskaźnika wysokości podstawy wymiaru, to odwołanie od takiej decyzji nie może dotyczyć tych kwestii.

Odnosząc się do zarzutów apelacji związanych z treścią zaskarżonej decyzji.

W istocie sąd pierwszej instancji omyłkowo wskazał datę roczną, określającą od kiedy wnioskodawczyni przysługuje renta (zamiast 7.01.2004 r. podał „7.01.2011 r.”- str. 2., jedenasty wers uzasadnienia). Pomylił się także w dacie zaskarżonej decyzji (zamiast 15.03.2016 r. podał „25 marca 2014 r.” – str. 1, drugi wers uzasadnienia). W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne ustalenia sądu pierwszej instancji, z uzupełnieniami wskazanymi w niniejszym uzasadnieniu.

Mankamentem uzasadnienia sądu pierwszej instancji jest przedstawienie stanu prawnego sprawy tylko poprzez odwołanie się do stwierdzeń biegłej. Kwestię zastosowania prawa materialnego powinien sąd rozważyć samodzielnie. Przede wszystkim sąd pierwszej instancji nie rozważył możliwości zastosowania do obliczenia części socjalnej nowej kwoty bazowej w kontekście art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej.

Nie budzi sporu, że ubezpieczona po uzyskaniu prawa do renty przez ponad 30 miesięcy podlegała ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu. Nie budzi też sporu, że od stycznia 2016 r. wnioskodawczyni przyznano rentę w związku z całkowitą niezdolnością do pracy w okresie kiedy przysługiwała jej renta stała w związku częściową niezdolnością do pracy.

Art. 53 ustawy emerytalnej ma zastosowanie wówczas, kiedy dana emerytura przyznawana jest pierwszy raz. Chodzi o to, że na podstawie samych przepisów art. 53 ustawy emerytalnej nie można przeliczyć emerytury już otrzymywanej. Zmianę wysokości świadczenia już otrzymywanego umożliwiają przepisy działu VIII rozdziału III ustawy emerytalnej. Są to na przykład powoływane w apelacji art. 109-112 tej ustawy, jak również inne - zwłaszcza art. 114 ustawy emerytalnej. Analogiczna sytuacja dotyczy także art. 62 ustawy emerytalnej, który ma zastosowanie do obliczenia wysokości renty.

Art. 62 ust. 1a ustawy emerytalnej stanowi, że przy obliczaniu wysokości renty przepisy art. 53 ust. 3-5 stosuje się odpowiednio. Tak więc w sytuacji kiedy oblicza się wysokość nowej emerytury lub nowej renty - świadczenia innego niż dotychczas przyznano, może mieć zastosowanie art. 53 ust. 4 w zw. z art. 62 ust. 1a ustawy emerytalnej.

Podwyższenie wysokości renty w związku ze zmianą stopnia niezdolności do pracy nie oznacza, że wnioskodawczyni otrzymała nowe świadczenie. Jest to nadal renta z tytułu niezdolności do pracy, początkowo z tytułu częściowej niezdolności do pracy przyznana na stałe, a obecnie z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Zmiana stopnia niezdolności do pracy nie może być powodem zastosowania nowej kwoty bazowej do obliczenia części socjalnej renty.

Takie stanowisko wynika też treść ust. 3 art. 53 ustawy emerytalnej. Przepis ten odnosi się bowiem do uzyskania nowego świadczenia. Zgodnie z jego treścią, w sytuacji kiedy wysokość podstawy wymiaru nowego świadczenia oblicza się od podstawy wymiaru poprzedniego świadczenia część socjalną oblicza się od poprzedniej kwoty bazowej. Art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej nie ma zastosowania w sytuacji kiedy po uzyskaniu poprzedniego świadczenia ubezpieczony podlegał co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym lecz nadal uzyskuje to samo świadczenie (zob. wyrok SA Katowice z 23-08-2016 III AUa 2216/15).

Pozostałe kwestie wskazane w apelacji nie odnoszą się do zaskarżonej decyzji. Nie mogą zatem wpłynąć na zmianę wyroku sądu pierwszej instancji. Tym niemniej skoro zajmował się nimi sąd pierwszej instancji i pozostają sporne, to można przedstawić kilka uwag.

Odnośnie długości okresów składkowych, w kontekście niezaliczenia okresu od 23.11.1999 r. do 30.06.2000 r.

Decyzja ZUS z 3.07.1998 r. stwierdzała, że B. C. jest objęta ubezpieczeniem społecznym w okresie od 1.07.1998 r. do 30.06.2000 r. z tytułu pobierania zasiłku gwarantowanego okresowego. (k. 60). Zaświadczenie Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w B. z 16.03.2016 r. wynikało, że B. C. korzystała z gwarantowanego zasiłku okresowego, a w okresie od 1.07.1997 r. do 30.06.2000 r. opłacane były składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe (k. 95). Zaświadczenie to jest sprzeczne z zaświadczeniem tego (...) z 11.07.2000 r. wskazujące, że składka na ubezpieczenie emerytalne i rentowe była opłacana od 1.07.1997 r. do 22.11.1999 r. (k. 38 akt ZUS z wniosku z 2003 r.). Zaświadczenie analogicznej treści wystawiono także 4.07.2000 r. (k. 17 akt ZUS z wniosku z 2000 r.).

W piśmie z 11.01.2000 r. (k. 49 akt ZUS z wniosku z 2003 r.) skierowanym do B. C. Miejski Ośrodek Pomocy rodzinie wyjaśnił, że 22.11.1999 r. weszła w życie zmiana ustawy z 8 października 1999 r. o zmianie ustawy o pomocy społecznej i ustawy o rehabilitacji zawodowej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych (Dz. U. Nr 90, poz. 1001) która zmieniła zasady opłacania składki na ubezpieczenia społeczne dla osób, które mają prawo do gwarantowanego zasiłku okresowego. Wskazano, że znowelizowany art. 31b ust. 9 ustawy o pomocy społecznej stanowi że nie opłaca się składki za osobę, która ma prawo do gwarantowanego zasiłku okresowego i legitymuje się okresem ubezpieczenia w wymiarze 20 lat w wypadku kobiet. W piśmie tym stwierdzono, że wnioskodawczyni ma 23 lata 3 miesiące i 16 dni okresów ubezpieczenia.

Sprzeczność między dokumentami z 2000 r. i 2016 r. Sąd Apelacyjny wyjaśnił zwracając się do (...) w B., który w piśmie z 16.10.2017 r. stwierdził, że zaświadczenia z 2016 r. wydano B. C. w oparciu o niekompletną dokumentację uzyskaną z archiwum. (...) podał, że składki były opłacane w okresie od 1.07.1997 r. do 22.11.1999 r. Przedstawiono też wydruki potwierdzające takie stanowisko (k. 128-132).

Okoliczność, że składki za B. C. nie powinny być opłacane wynika ze zmiany art. 31 b ust. 6 ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej. (Dz.U.1998.64.414 j.t.). Zmiana ta weszła w życie z dniem 23.11.1999 r. z mocy art. 1 pkt 4 lit. d) ustawy z dnia 8 października 1999 r. o zmianie ustawy o pomocy społecznej i ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U.1999.90.1001)

W takiej sytuacji skoro po 22.11.1999 r. nie opłacono składek i nie było podstawy do ich opłacenia to okresu od 23.11.1999 r. do 30.06.2000 r. nie można uznać za okres składkowy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W takiej sytuacji nie może mieć decydującego znaczenia decyzja z 3.07.1998 r. stwierdzająca podleganie ubezpieczeniom społecznym przez B. C. w okresie od 1.07.1998 r. do 30.06.2000 r. Decyzja ta nie uwzględniała bowiem zmiany stanu faktycznego i prawnego.

Zaskarżona decyzja nie dotyczyła obliczenia nowego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru, nie było zatem potrzeby szczegółowego odnoszenia się do wysokości wynagrodzenia wnioskodawczyni w latach 1976-1982 oraz w latach 1983-1990. Akta rentowe nie zawierają jakichkolwiek dowodów co do wysokości premii, zasad jej przyznawania, a ostatecznie dokumentu stwierdzającego czy rzeczywiście premia została wypłacona. Swoistość premii jako składnika wynagrodzenia, tj. jej zależność od wykonania zadań, od wypracowania funduszu premiowego wskazuje, że przyjęcie wypłacania premii na podstawie samego twierdzenia wnioskodawczyni nie jest wystarczające. Tym bardziej, że odnosi się to do długiego okresu, przypadającego przed 34-40 laty.

W kontekście przedmiotu decyzji i podawanych przez wnioskodawczynię okoliczności nie było zasadne dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka w postępowaniu apelacyjnym na okoliczność wysokości wynagrodzenia.

Odnosząc się natomiast do kwestii stażu pracy. Dokumenty nie zawierają informacji o przyznaniu dodatku stażowego, w wysokości 6% od maja 1982 r. być może dlatego biegła przyjęła, że wynosi on nadal 5%. Przyjęcie, że od 26.05.1982 r. dodatek stażowy wynosił 6% wpływało by jedynie na wysokość wynagrodzenia w 1982 r., bowiem kwoty wynagrodzenia za późniejszy okres przyjęto na podstawie dokumentów płacowych.

Przyjmując, że od 26 maja. do 31 grudnia 1982 r. przypadało 1304 godzin roboczych (w tym 40 godzin w maju za 5 dni roboczych), daje to dodatkowo kwotę 462,92 zł różnicy między dodatkiem stażowym w wysokości 6% a dodatkiem w wysokości 5%

Obliczenia są następujące:

- 1304 godziny * 35,50 zł/godzinę = 46.292 zł,

- 1% z 46292 zł to 462,92 zł.

Oznacza to, że współczynnik za 1982 r. wynosiłby:

$(75.537,84 \text{ zł} + 462,92 \text{ zł}) / 139.572 \text{ zł} * 100\% = 54,45\%$

Wynika z tego, że wskaźnik z 20 lat z całego okresu ubezpieczenia byłby niższy od wskaźnika przyjętego do przyznania renty.

Nie ma podstaw do uwzględnienia „rekompensat na dzieci” w latach 1976-1982. Rekompensaty wypłacane były poczynając od 31 sierpnia 1981 r. Przysługiwały one także członkom rodzin, a jedynie wypłacane były m. in. pracownikom. Wynika to z uchwały Nr 187 Rady Ministrów z dnia 26 sierpnia 1981 r. w sprawie podwyższenia cen detalicznych niektórych artykułów żywnościowych (M.P.1981.22.200) oraz uchwały Nr 24 Rady Ministrów z dnia 27 stycznia 1982 r. w sprawie rekompensat pieniężnych z tytułu wprowadzenia z dniem 1 lutego 1982 r. nowych cen detalicznych podstawowych artykułów żywnościowych, opału i energii (M.P.1982.4.18). Już z tego względu, że rekompensata przysługiwała dzieciom nie można jej wliczyć do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne pracownika.

W tym stanie rzeczy apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Bożena Szponar-Jarocka Sławomir Bagiński Marek Szymanowski